

PREZYDENT
MIASTA KALISZA

BKS.0003.0004.2016
D2016.12.00403

Kalisz, 14 grudnia 2016 r.

Pan
Radosław Kołaciński
Radny
Rady Miejskiej Kalisza

Szanowny Panie Radny,

w odpowiedzi na Pana interpelację z dnia 24 listopada 2016 r., dotyczącą korzystania z powierzchni reklamowych, poniżej odpowiadam na Pana pytania:

Czy radni, kluby radnych lub inne osoby publiczne związane z Kaliszem, także mogą korzystać z takich samych form reklamy zamawianych przez magistrat, co prezydent miasta?

Nie korzystam z żadnych, jak Pan to ujął, „form reklamy zamawianych przez magistrat”. Jestem prezydentem Miasta Kalisza, wybranym w wyborach powszechnych, przez mieszkańców. Reprezentuję nasze miasto w imieniu wszystkich mieszkańców, zarówno w sferze publicznoprawnej, cywilnoprawnej, jak i w innych sferach.

Na wszelkiego rodzaju plakatach występuję zawsze jako prezydent naszego miasta i przyświeca mi tylko jeden cel, kreowanie pozytywnego wizerunku Kalisza. To jest moje zadanie, jedno z najważniejszych, od niego bowiem zależą efekty naszych dalszych działań w mieście. Na szczęście, minęły już czasy w polskiej rzeczywistości, kiedy kreowanie pozytywnego wizerunku instytucji, miasta czy państwa było zupełnie obce, jakby z innego świata.

Podkreślam, że jako prezydent zawsze reprezentuję wszystkich mieszkańców, w tym radnych, a także Pana. Jest to dla mnie bezsporne.

Uważam, że podziękowanie wszystkim kaliszanom, biorącym udział w tegorocznej, rekordowej, edycji Budżetu Obywatelskiego, za wspaniałą liczbę oddanych głosów, a także ogromne zaangażowanie, włożone w przygotowanie ciekawych projektów inwestycyjnych, było moim obowiązkiem. Sam przecież na co dzień propaguję, od początku mojej prezydentury, a nawet dużo wcześniej, ideę partycypacji społecznej oraz budżetu obywatelskiego.

Pragnę też przy tej okazji Pana zapewnić, że zawsze w swej pracy, misji społecznej, kieruję się normami prawnymi Kodeksu postępowania administracyjnego, w tym Art. 6 k.p.a., który mówi, że organy administracji publicznej działają na podstawie przepisów prawa. Powołam się na Ustawę o samorządzie gminnym, stanowi ona, że „Gmina jest osobą prawną, która działa przez swoje organy. Na zewnątrz reprezentuje ją wójt (burmistrz, prezydent miasta). Tak wynika z art. 31 tej ustawy.


Przypomnę Panu również, że organami gminy są rada gminy, organ stanowiący i kontrolujący, oraz wójt (burmistrz, prezydent miasta) – organ uprawniony właśnie do reprezentacji gminy, i to w jego gestii leży przejawianie woli gminy na zewnątrz. W myśl tych przepisów jako organ wykonawczy, reprezentuję gminę również w sferze szeroko rozumianej komunikacji z mieszkańcami, w tym popularyzacji budżetu obywatelskiego. W ten sposób reprezentuję naszą gminę również w imieniu Pana oraz całej Rady Miejskiej Kalisza.

Ile od początku kadencji kosztowały tego typu reklamy, na których pojawiał się wizerunek prezydenta Sapińskiego? Zaznaczam, że chodzi o koszty całkowite – projekt, wydruk, przeklejenie i zdjęcie plakatu, emisja w prasie itd.

Całkowity koszt kampanii, a nie reklamy, od początku kadencji, w których pojawiał się wizerunek prezydenta miasta Kalisza to kwota 18.724,10 złotych.

Czy z innych środków oprócz publicznych były finansowe te reklamy, czy informacje?

Wszystkie kampanie informacyjne, a nie reklamy, zamieszczane w środkach masowego przekazu, a także wydruki plakatów i citylightów, były pokrywane ze środków ówczesnego Biura ds. Promocji i Informacji Miejskiej, natomiast od dnia 1 sierpnia br. wszelkie formy komunikacji z mieszkańcami, finansowane są z budżetu Biura Komunikacji Społecznej.

PREZYDENT
MIASTA KALISZA

Grzegorz Sapiński

Kalisz, dn. 24 listopada 2016 roku

Radostaw Kołaciński
Radny Rady Miejskiej Kalisza

Sz. P.
Grzegorz Sapiński
Prezydent Miasta Kalisza

INTERPELACJA

Zgodnie z §70 Statutu Miasta Kalisza składam interpelację w sprawie korzystania z powierzchni reklamowych.

Już kilkakrotnie w obecnej kadencji można było zaobserwować ogłoszenia prasowe, grafiki na portalach informacyjnych czy plakaty na ulicach miasta, z których pan prezydent Sapiński uśmiecha się do mieszkańców czegoś im gratulując, o czymś informując czy za coś dziękując. Ostatnio władarz w ten sposób dziękował kaliszanom za udział w głosowaniu w Budżecie Obywatelskim.

Zastanawiający jest jednak fakt, że takie reklamy przedstawiają tylko Pana Sapińskiego, a nie inne osoby publiczne związane z miastem np. radnych Rady Miejskiej Kalisza, przedstawicieli organu uchwałodawczego, a więc w zasadzie ważniejszego niż prezydent. Nie mam wątpliwości, że wszyscy radni zachęcali kaliszanie do głosowania w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego i też chętnie by podziękowali mieszkańcom Kalisza za tak wysoką frekwencję. Ale jednak w gazetach czy na przystankach autobusowych było widać tylko Pana prezydenta. W gruncie rzeczy to radni, a nie prezydent głosują w zakresie przekazania środków finansowych na budżet obywatelski - zauważam tutaj pewne zaburzenie proporcji, w związku z czym proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy radni, kluby radnych lub inne osoby publiczne związane z Kaliszem, także mogą korzystać z takich samych form reklamy zamawianych przez magistrat, co prezydent miasta?
2. Ile od początku kadencji kosztowały tego typu reklamy, na których pojawiał się wizerunek prezydenta Sapińskiego? Zaznaczam, że chodzi o koszty całkowite – projekt, wydruk, przyklejenie i zdjęcie plakatu, emisja w prasie itd.
3. Czy z innych środków oprócz publicznych były finansowane te reklamy, czy informacje?

Z wyrazami szacunku


Radostaw Kołaciński
Radny Rady Miejskiej Kalisza